

Pronar sięga nieba



15 lipca 2016 r. prezes **Sergiusz Martyniuk** otworzył uroczyste firmowe lądowisko Pronar w Narwi z niemal 1000-metrowym pasem startowym

Lądowisko, jak zaznaczył prezes Martyniuk, powstało po to, by przedstawiciele firmy Pronar łatwiej i szybciej mogli dotrzeć do swoich partnerów i odbiorców – w kraju i za granicą. Firma zdobywa rynki na całym świecie, tworząc rozbudowane sieci dealerskie, i dlatego właśnie potrzebuje maksymalnej mobilności w każdej sytuacji. W maju 2015 r. w firmie Pronar został zakupiony śmigłowiec o lokalnym zasięgu i od tego momentu rozpoczęła się nowa era. Szybko okazało się, że był to strzał w dziesiątkę. Zapadła więc decyzja o zakupie samolotu docierającego do dalszych lotnisk w Polsce i w Europie. Kolejnym krokiem było dostosowanie zakładowej infrastruktury do optymalnego wykorzystania posiadanej floty lotniczej, czyli budowa lądowiska biznesowego, przystosowanego do wykonywania startów i lądowań VFR, zarówno w dzień, jak i w nocy.

Realizacja inwestycji objęła swym zasięgiem: budowę hangaru lotniczego, płyty lądowiska śmigłowcowego oraz utwardzonego pasa startowego dla samolotu i drogi kołowania do hangaru, zabudowę stacji meteorologicznej na potrzeby lądowisk, montaż masztu stacji radiowej z oświetleniem oraz wykonanie instalacji monitoringu i oświetlenia do lotów nocnych.

Jak dobrej jakości jest lądowisko Pronaru, osobiście mógł się przekonać prezes Aeroklubu Warszawskiego gen. **Gromosław Czempiński**, którego samolot wylądował w Narwi w trakcie uroczystości otwarcia. - *Zapewniam, że jest ono w bardzo wysokim standardzie.*

W ramach stosownych porozumień, z lądowiska w Narwi będzie mogło korzystać lotnictwo: Straży Granicznej, Policji, Lotniczego Pogotowia Ratunkowego oraz przeciwpożarowych służb leśnych strzegących pobliskich obszarów Puszczy Białowieskiej, znajdującej się na liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Dotychczas w tym rejonie Polski brakowało miejsca do lądowania i uzupełnienia paliwa dla osób i instytucji planujących wyprawy lotnicze na Podlasie, a także do państw sąsiadujących. Baza lotniskowa w Narwi staje się zatem strategicznym punktem na mapie

lotniczej i turystycznej regionu.

Idąc za ciosem firma Pronar, jako lider na podlaskim rynku paliw, rozszerzyła też koncesję o paliwo lotnicze JET A - 1, zaspokajając tym samym zapotrzebowanie potrzeb paliwowych w tej części Polski. Na potrzeby tankowania podmiotów zewnętrznych Pronar dysponuje cysterną o pojemności 12 000 litrów, wyposażoną w najnowocześniejszy system filtrujący paliwo. Dzięki temu zapewnia najwyższą jakość usług, z możliwością dojazdu w dowolnie wskazane miejsce tankowania.

Obecnie Pronar ma w swojej skrzydlatej flocie dwa śmigłowce i jednego płatowca. Prezes Pronaru Sergiusz Martyniuk zapowiedział, że wkrótce dołączy do nich jeszcze jeden większy samolot. I dodał, że inwestowanie w zakładowe lotnictwo, to nie żadna fanaberia, lecz wynik zdrowej ekonomicznej kalkulacji dla firmy zatrudniającej ponad 2000 pracowników i będącej największym producentem maszyn rolniczych i komunalnych w Polsce oraz liczącym się za granicą. – *Własna baza lotnicza we współczesnym świecie – podkreślił prezes Martyniuk – dla tak dynamicznie rozwijającej się firmy, jak Pronar, to przede wszystkim ważne narzędzie do wykonywania zadań biznesowych.*

(za AGRO 8/2016)